

Jak stymulować rozwój mowy dziecka od pierwszych chwil jego życia?

Sprawność mówienia kształtuje się od pierwszych chwil życia dziecka i ma to miejsce w domu rodzinnym. Osoby najbliższe dziecku mają największy wpływ na jego umiejętności komunikacyjne. Środowisko rodzinne powinno więc stymulować rozwój mowy malucha.

Rozwój mowy to proces, który przebiega etapowo, u każdego dziecka tak samo, ale niekoniecznie w tym samym czasie.

- **Rozwój mowy zaczyna się już w okresie prenatalnym**-kształtują się narządy mowy, struny głosowe oraz najważniejszy organ nadawczy i odbiorczy mowy-mózg i drogi nerwowe. Około 3 miesiąca życia zaczyna kształtować się narząd słuchu, tak więc dziecko może już odbierać dźwięki z otoczenia, także mowę. Zatem w okresie płodowym tworzy się podwaliny pod późniejszy rozwój mowy, dojrzewają kompetencje, które pozwolą noworodkowi od pierwszej godziny po urodzeniu włączyć się w świat społeczny.

1. Słuchanie jest pierwszym etapem rozwoju mowy dziecka

Dziecko najpierw słyszy a dopiero później mówi. W związku z tym dobra jakość dostarczanych wzorców językowych i odpowiednie zachowania językowe są pierwszym etapem profilaktyki logopedycznej. Dziecko około 6 miesiąca życia zaczyna świadomie powtarzać zasłyszane z otoczenia dźwięki-głoski, sylaby-zaczyna gaworzyć , z czasem powtarza wyrazy, wyrażenia, zdania. Ćwiczy pamięć słuchową, poznaje melodię, intonację mowy. Dlatego tak ważne jest co i w jaki sposób mówimy do dziecka od pierwszych chwil życia, bo to właśnie rodzice, opiekunowie dostarczają pierwszych wzorców słuchowych dziecku.

W jaki sposób rodzice mogą od pierwszych chwil życia dziecka wpływać na prawidłowy rozwój mowy?

-Mówmy do dziecka wolno, prostymi wyrażeniami i prostymi zdaniami

-Mówiąc patrzmy na dziecko-ma ono wówczas możliwość zaobserwować jak pracują nasze narządy artykulacyjne-przed wszystkim język i wargi

-Modulujemy głosem-w ten sposób dziecko uczy się prozodii-akcentu, melodii, rytmu mowy.

-Pod żadnym pozorem nie zdrabniajmy wyrazów, nie pieścimy się-(ubieziemy sukienneckę, idziemy na paćelek...).Dziecko wyrabia sobie wówczas błędny wzorzec słuchowy wyrazów, co utrudnia mu prawidłowe przyswajanie mowy.

2. Warunkiem prawidłowego wymawiania wszystkich głosek jest między innymi sprawne działanie narządów mowy

- **Dziecko karmione piersią** w naturalny sposób usprawnia język i wargi (narządy, których sprawność warunkuje prawidłowy rozwój mowy), ćwiczy oddychanie przez nos, dzięki czemu jest mniej narażane na infekcje górnych dróg oddechowych, żuchwa ma odpowiednie warunki wzrostu ku przodowi, co sprzyja prawidłowemu rozwojowi zgryzu, którego wady są częstą przyczyną nieprawidłowości mowy.
- **Dla rozwoju mowy ważny jest też prawidłowy rozwój funkcji pokarmowych (ssanie, połykanie, żucie) i oddechowych (oddychanie przez nos).** Stymulując rozwój tych funkcji, między innymi poprzez karmienie piersią, zapewniamy odpowiednie warunki rozwoju mowy. Dziecko w sposób naturalny od pierwszych chwil życia ćwiczy mięśnie języka, policzków oraz mięsień okrężny warg. Karmienie naturalne sprzyja pionizacji języka-czyli pionowych ruchów , ku podniebieniu, która jest niezbędna do prawidłowej artykulacji najtrudniejszych dla dziecka głosek-[sz,ż,cz,dź], [r].
- **Naturalny treningi narządów mowy odbywa się podczas jedzenia**-dlatego ważnym jest żeby już od momentu pojawienia się pierwszych zębów wprowadzać do jadłospisu dziecka coraz więcej pokarmów stałych- przedszkolakowi nie należy podawać papek, zmiksowanych zupek ,ale duże ilości twardych surówek, owoców, warzyw, pieczywa ze skórką- dziecko powinno rozdrabniać jedzenie

zębami i językiem. Gryzienie, rozdrabnianie, formowanie kęsów, przesuwanie ich językiem w stronę przetyku-wszystko to sprzyja wzmocnieniu mięśni artykulatorów – (WARG, JĘZYKA, ŻUCHWY, PODNIEBIENIA MIĘKKIEGO) –od ich sprawnego działania zależy prawidłowa realizacja wszystkich głosek.

- **Należy też obserwować jak dziecko oddycha** . Dziecko , które oddycha nieprawidłowo-przez buzię, najczęściej źle mówi. Oddech niefizjologiczny wpływa niekorzystnie na ogólny stan zdrowia-jest to sposób oddychania płytki, czyli taki, który powoduje niedotlenienie mózgu-dziecko jest niewyspane, zmęczone, drażliwe, ma problemy z koncentracją. Dziecko oddychając przez usta jest bardziej narażone na przeziębienia. Otwarta buzia w czasie oddychania utrudnia jedzenie oraz pionizowanie języka, które jest niezbędne do prawidłowej realizacji głosek najtrudniejszych dla dziecka-[sz, rz, cz, dź,r]. Często przyczyną oddechu ustnego, czyli niefizjologicznego, bywa „**Trzeci migdał**”- jego przerost powoduje tak zwane nosowanie zamknięte-rynolalię Klausa. U 10% dzieci z przerostem migdałka gardłowego , obok utrudnionego oddychania przez nos i mowy nosowej, obserwuje się też upośledzenia słuchu. Powodują je ostre lub przewlekłe nieżyty trąbki słuchowej i zapalenia ucha środkowego. Rozrośnięty migdałek gardłowy może zatykać też nozdrza tylne, wskutek czego następuje upośledzenie przewietrzanie nosa i zaleganie wydzieliny śluzowej, która infekuje gardło. Dzieci, które oddychają przez usta , mają je cały czas otwarte, co z kolei powoduje zmiany w kościach twarzy-mówi się o „gapowatym wyglądzie twarzy, twarzy „adenoidalnej”.

3. Sprawność ruchowa dziecka a rozwój mowy

- **Od pierwszych tygodni życia należy dbać o sprawność fizyczną dziecka.** Zachęcajmy dziecko do pełzania, raczkowania. Zabawy ruchowe usprawniają koordynację ruchową, orientację przestrzenną, co ma jednoznaczny związek z kształtowaniem mowy, z czytaniem, pisanem, liczeniem. Należy pamiętać o zabawach manipulacyjnych-organizujmy dziecku zabawy z wykorzystaniem materiałów do lepienia, malowania palcami, pędzelkiem, rysowania, wydzierania, wycinania. Ośrodki mowy i ruchu w mózgu znajdują się w bliskim sąsiedztwie-zatem rozwój motoryki jest wprost proporcjonalny do rozwoju mowy.

4. Kształtowanie potrzeby czytania

- **Dziecku należy czytać każdego dnia**, od pierwszych tygodni życia . Czytanie w istotny sposób wzbogaca słownik, rozwija pamięć, wyobraźnię. Daje prawidłowe wzorce słuchowe, uczy posługiwania się prozodią języka. Dzieci, którym rodzice codziennie czytają od pierwszych chwil życia nie mają opóźnień w rozwoju mowy, szybciej i sprawniej posługują się językiem, mają bogatsze słownictwo.

Podsumowanie

Zadbanie o właściwe warunki rozwoju mowy oraz odpowiednia stymulacja dadzą oczekiwane rezultaty. Trzeba jednak pamiętać, że „ złoty okres” w rozwoju mowy dziecka trwa od urodzenia do trzeciego roku życia. Jeśli ten okres się zaniedba, wówczas trudno jest nadrobić straty. Najczęściej niestety, niepokój rodziców o to, że dziecko nie mówi bądź mówi bardzo mało budzi się dopiero około trzeciego roku życia, kiedy powinno ono wchodzić w ostatni okres rozwoju mowy – okres swoistej mowy dziecięcej.

Stymulacja rozwoju mowy naszego dziecka nie może ograniczać się jedynie do zadbania o zapewnienie dziecku prawidłowych warunków anatomiczno – fizjologicznych. By dziecko nauczyło się mówić, musi słyszeć w swoim otoczeniu dużo „ dobrej” mowy. Musi być „zalewane” mową, poddane swoistej „kąpieli słownej”. To, że niemowlę nie mówi, nie znaczy, że nie oczekuje mówienia od nas. Podstawową zasadą stymulacji języka jest zatem mówienie o rzeczach i zjawiskach, które dziecko aktualnie widzi, czuje, smakuje, przeżywa, w których uczestniczy w sposób zrozumiały i prawidłowy pod względem językowym. Pamiętajmy, że to przede wszystkim rodzice, ich sposób mówienia wpływa na cały proces rozwoju mowy u dziecka.

Pozdrawiam!

Magdalena Grajnert-Łukawska

